



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz (przewodniczący)

SSN Romuald Dalewski (sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 września 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej J. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 14 września 2020 r., VI ACa 670/19,
wydanego w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko K. M.
o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od J. K. na rzecz K. M. 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. K. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z 5 kwietnia 2013 r., Rep. A [...] zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z 24 lipca 2014 r., wykonalności, jak również o pozbawienie wykonalności kolejnego tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z 5 kwietnia 2013 r., rep. A numer [...] sporządzonego przez asesora notarialną A.P.

zastępcę Notariusz L. K. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na mocy postanowienia z 23 kwietnia 2015 r., wydanego w sprawie o sygn. akt XVI Co 1097/15 przez referendarza Sądowego G. S. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie XVI Wydział Cywilny.

Pozwana K. M. wnosila o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 23 stycznia 2019 r., Sąd Okręgowy w Warszawie w pkt. 1. pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego z 5 kwietnia 2013 r., repertorium A numer [...], sporządzonego przez asesora notarialną A. P. zastępcę Notariusza L. K., który został zaopatrzony w klauzulę wykonalności na mocy postanowienia wydanego 24 lipca 2014 r., w sprawie sygn. akt XVI Co 1845/14 przez referendarza sądowego G. S. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie Wydział XVI Cywilny, w pkt. 2. pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego z 5 kwietnia 2013 r., repertorium A numer [...], sporządzonego przez asesora notarialną A. P. zastępcę Notariusza L. K., który został zaopatrzony w klauzulę wykonalności na mocy postanowienia wydanego 23 kwietnia 2015 r. w sprawie sygn. akt XVI Co 1097/15 przez referendarza sądowego G. S. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie Wydział XVI Cywilny oraz w pkt. 3. zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu, w tym koszty postępowania zabezpieczającego, które toczyło się przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt III Co 135/14 i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Warszawie nieuiszczone koszty sądowe, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że Małżonkowie K. M. (nosząca po zawarciu związku małżeńskiego z powodem nazwisko K.) i J. K. zawarli związek małżeński [...]1989 r., w A. w Holandii. Strony miały w 2012 roku dwóch pełnoletnich synów J. i N. oraz czworo małoletnich dzieci: B.K. urodzoną się [...] 1995 roku - 18 lat kończyła [...] 2013 roku, K. K. urodzonego [...]1996 roku, P. K. urodzonego w [...]1999 roku oraz L. K. urodzonego [...] 2002 r. Małżonkowie od 2012 r., byli silnie skonfliktowani. K. M.- ówczesnie K., związała się w pierwszej połowie 2012 roku w okresie nieobecności męża, ze S. M. który wprowadził się wiosną do domu zamieszkiwanego przez K. M. i jej dzieci. [...] 2012 r., K. K., będąc jeszcze żoną J. K., wystąpiła o

zmianę nazwiska na M. J. K. z uwagi na problemy z wizą amerykańską nie mógł wrócić do Stanów Zjednoczonych po wyjeździe do Polski w lutym 2012 roku, wizę dostał dopiero w lipcu 2012 roku. Od wiosny 2012 roku J. K. miał utrudniany przez K. M. kontakt z zamieszkałymi z nią dziećmi.

5 kwietnia 2013 roku w W. zawarta została między J. K. a K. M. umowa ugody. W § 2 ust. 4 ugody, w J. K. zobowiązał się z tytułu rozliczenia udziałów w majątku wspólnym do zapłaty na rzecz K. M. następujących kwot pieniężnych na poniższych warunkach

i w poniższych terminach:

1. kwoty 400 000 USD w terminie 1 miesiąca od dnia zawarcia niniejszej Ugody, na rachunek bankowy K. M. w banku Bank numer [...],
2. kwoty 1 200 000 PLN w czterech równych ratach rocznych, płatnych na wskazany rachunek bankowy K. M., w banku Bank numer [...], począwszy od dnia przypadającego po upływie roku od zawarcia niniejszej Ugody, co jeden rok. W przypadku przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do strefy Euro a w konsekwencji tego zamiany waluty z PLN na EUR, kwota zostanie przeliczona w sposób i zgodnie z oficjalnym kursem przeliczenia, wskazanym przez obowiązującą w tym zakresie na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej regulację.
W przypadku w którym K. M. nie będzie posiadała rachunku bankowego w banku w Polsce prowadzonego w PLN, J. K. dokona płatności podanej wyżej kwoty nominalnej na rachunek wskazany przez K. M., prowadzony w USD, zgodnie z kursem banku prowadzącego rachunek.
3. J. K. co do obowiązku zapłaty wymienionego w § 2.4 pkt. a) podda się egzekucji stosownie do przepisu art. 777 § 1 pkt 4. J. K. co do obowiązku zapłaty wymienionego w pkt. § 2.4 pkt. b) podda się egzekucji, stosownie do przepisu art. 777 § 1 pkt 4) Kodeksu postępowania cywilnego, z ograniczeniem egzekucji do nieruchomości opisanej w § 1.3 pkt. 3) powyżej. Nadto na zabezpieczenie powyższej płatności zobowiązuje się ustanowić na rzecz K. M. hipotekę na nieruchomości opisanej w § 1.3 pkt.,3 powyżej do kwoty 1 200 000 PLN.

Sąd Okręgowy dokonał również ustaleń, co do § 3.3 ugody, zgodnie z którym

J. K. i K. M. zgodnie postanawiają, że;

1. synowie J. K. i N. K. pozostawać będą do momentu osiągnięcia przez nich samodzielności na utrzymaniu ojca, J. K., przy czym J. K. zobowiązuje się pokrywać koszty szkoły K. K. także w przypadku kiedy K. K. będzie zamieszkiwać przy swojej matce K. M..
2. córka B. K. pozostawać będzie do momentu osiągnięcia przez nią samodzielności na utrzymaniu matki, K. M..
3. miejsce pobytu małoletnich dzieci, K. K., P. K. i L. K. strony ustalają przy matce, K. M., przebywającej obecnie na terenie USA, przy czym:
 1. K. M. wyraża zgodę na odebranie od 16-letniego syna K. K. oświadczenia z podpisem notarialnie poświadczonym, złożonego w obecności obojga rodziców o tym, przy którym z rodziców ma zamiar na stałe przebywać. Wzór oświadczenia stanowi Załącznik nr 15 do niniejszej Ugody. W przypadku w którym J. K. i K. M. nie ustalą wspólnie terminu złożenia takiego oświadczenia na dzień przypadający nie później niż w terminie 2 miesięcy od daty zawarcia niniejszej Ugody, K. K. będzie uprawniony do złożenia takiego oświadczenia z podpisem notarialnie poświadczonym, pod nieobecność rodziców.
 2. odnośnie do synów P. K. i L. K. oświadczenia o analogicznej formie jak w § 3.3., pkt. c) (i) odebrane zostaną po ukończeniu każdego z nich 15 roku życia na zasadach takich jak w punkcie c) (i) powyżej, , przy czym termin dwóch miesięcy rozpocznie bieg poczynawszy od dnia 15 urodzin każdego z dzieci.
 3. po złożeniu oświadczeń o których mowa w § 3.3., pkt. c) (i) i (ii) w każdym czasie do osiągnięcia pełnoletniości, K. K., P. K. oraz L. K., będą mogli złożyć oświadczenie o tym, przy którym z rodziców mają zamiar na stałe przebywać, w formie analogicznej jak oświadczenia o których mowa w § 3.3., pkt. c) (i) i (ii). Oświadczenia takie nie będą mogły być składane przez każde z dzieci częściej, niż po upływie roku od złożenia poprzedniego oświadczenia przez to samo dziecko,
 4. Strony, ustalając sposób kontaktów ze swymi małoletnimi dziećmi, przyjmują następujące zasady:
 1. strony przy decydowaniu o miejscu pobytu dzieci będą zobligowane do respektowania treści wskazanych wyżej oświadczeń. Każda ze stron

zmieniając każdorazowo miejsce pobytu wraz z dziećmi na okres dłuższy niż dwa tygodnie, będzie informować drugą stronę o miejscu pobytu dzieci z wyprzedzeniem co najmniej jednego tygodnia, przy czym przy wyjazdach poza granice kraju zwykłego pobytu dzieci, lub za granicę stanu w USA, każda ze stron jest zobligowana do każdorazowego poinformowania drugiej strony o wyjeździe z wyprzedzeniem jednego tygodnia, bez względu na czas trwania wyjazdu.

2. J. K. będzie miał możliwość spędzania czasu z małoletnimi dziećmi, co do których miejsce pobytu ustalono przy K. M., w ten sposób że małoletnie dzieci będą przebywać z nim, pod nieobecność K. M., w miejscu i w sposób ustalony z dziećmi przez J. K., w następujących okresach czasu:

- od dnia 13 czerwca do dnia 20 sierpnia każdego roku, z uwzględnieniem daty zakończenia i rozpoczęcia roku szkolnego, przy czym ewentualne przesunięcie terminu nie może być dłuższe niż 3 dni;

- od dnia 20 grudnia do dnia 4 stycznia na przełomie każdego roku, w co drugim roku, naprzemiennie z okresem świąt Wielkiej Nocy;

1. w okresie świąt Wielkanocnych - od środy poprzedzającej święta Wielkiej w okresie świąt Wielkanocnych - od środy poprzedzającej święta Wielkiej Nocy do wtorku po tych świątach, w co drugim roku, naprzemiennie z okresem świąt Bożego Narodzenia.

Powyższy porządek kontaktu z dziećmi obowiązywać będzie począwszy od dnia zawarcia niniejszej Ugody, przy czym w roku 2013 małoletnie dzieci stron będą przebywać z J. K. od dnia 13 czerwca 2013 r., niezależnie do daty zakończenia roku szkolnego.

2. w przypadku, w którym J. K. będzie przebywał na terenie USA, lub innego kraju każdorazowego miejsca stałego pobytu K. M., będzie miał możliwość kontaktu z małoletnimi dziećmi, pod warunkiem zawiadomienia K. M. z przynajmniej dwutygodniowym wyprzedzeniem, pod nieobecność K. M., w terminie od piątku godz. 17.00 do niedzieli godz. 21.00, przy czym ów kontakt nie będzie częstszy niż dwa weekendy w miesiącu zaś owo prawo nie będzie wykorzystywane w okresach o których mowa w § 3.3.

pkt. d. (iv).

3. w przypadku jeżeli na skutek oświadczeń o których mowa w § 3.3., pkt. c) (i) i (ii) którekolwiek z małoletnich dzieci stron, tj. K. K., P. K., L. K., zmienia miejsce pobytu i zamieszkają razem z J. K., K. M. będzie miała możliwość spędzania czasu z małoletnimi dziećmi, w ten sposób że małoletnie dzieci będą przebywać z nią, pod nieobecność J. K., w miejscu i w sposób ustalony z dziećmi przez K. M., w następujących okresach czasu:
 - od dnia 24 czerwca do dnia 31 sierpnia każdego roku, z uwzględnieniem daty zakończenia i rozpoczęcia roku szkolnego, przy czym ewentualne przesunięcie terminu nie może być dłuższe niż 3 dni;
4. od dnia 20 grudnia do dnia 4 stycznia na przełomie każdego roku, w co drugim roku, naprzemiennie z okresem świąt Wielkiej Nocy;
5. w okresie świąt wielkanocnych - od środy poprzedzającej święta Wielkiej Nocy do wtorku po tych świątach, w co drugim roku, naprzemiennie z okresem świąt Bożego Narodzenia, począwszy od dnia zawarcia niniejszej Ugody.
6. w przypadku, w którym K. M. będzie przebywała na terenie Polski, lub innego kraju każdego stałego miejsca pobytu J. K., będzie miała możliwość kontaktu z małoletnimi dziećmi, pod warunkiem zawiadomienia J. K. z przynajmniej dwutygodniowym wyprzedzeniem, pod nieobecność J. K., w terminie od piątku godz. 17.00 do niedzieli godz. 21.00, przy czym ów kontakt nie będzie częstszy niż dwa weekendy w miesiącu, zaś owo prawo nie będzie wykorzystywane w okresach o których mowa w § 3.3. pkt. d) ii)
7. każdy z rodziców, w każdym czasie będzie miał możliwość codziennych, swobodnych kontaktów z małoletnimi dziećmi w miejscu ich pobytu, na odległość, za pośrednictwem komunikatora internetowego umożliwiającego kontakt głosowy i wizualny oraz za pośrednictwem telefonu, z zachowaniem prywatności, bez obecności drugiego rodzica.
8. koszty podróży dzieci w związku z prawem stron do osobistej styczności z dziećmi będą pokrywane w ten sposób, że strona do której dzieci ze swojego miejsca stałego pobytu udają się w celu spędzenia z nią przypadających szkolnych wakacji letnich, świąt Bożego Narodzenia, świąt Wielkanocnych,

pokrywa wszelkie koszty przyjazdu i powrotu.

(viii) strony uzgadniają, że żadne okoliczności natury faktycznej bądź prawnej, (prócz siły wyższej rozumianej jako stan wojny, klęski żywiołowej, nadzwyczajnych i uniemożliwiających podróże warunków pogodowych), nie stanowią powodu dla którego prawo stron do osobistej styczności z dziećmi, bądź powrotu do ich miejsca zwyczajnego zamieszkania zgodnie z niniejszą ugodą mogłoby zostać naruszone. Strony zobowiązane są zapewnić dotarcie dzieci do strony, która jest uprawniona do osobistej styczności z dziećmi bądź do ich miejsca zwyczajnego zamieszkania w terminie 2 dni od ustania siły wyższej.

1. strony wspólnie postanawiają że małoletnie dzieci stron, K. K., P. K. i L. K. będą kontynuowały edukację w systemie szkolnym, poprzez uczęszczanie do stacjonarnej placówki oświatowej, przy czym J. K. wyraża zgodę w uzgodnionym między stronami zakresie, na partycypację w kosztach edukacji L. K.. Jeżeli K. K., P. K., L. K. zmienią miejsce zamieszkania, z miejsca zamieszkania przy matce na miejsce zamieszkania przy ojcu J. K., wszelkie koszty utrzymania i koszty edukacji pokrywane będą przez J. K..
2. strony wspólnie będą decydować o istotnych kwestiach dotyczących małoletnich dzieci, w szczególności o kierunkach i rodzaju edukacji oraz świadczeniach medycznych, zgodnie z planem wychowawczym stanowiącym Załącznik nr 16 do niniejszej Ugody.
3. każda ze stron zobowiązuje się do zaniechania jakichkolwiek działań bezpośrednich bądź pośrednich, które prowadzą, prowadziły w przeszłości bądź też mogą prowadzić do podważania autorytetu bądź naruszania dobrego imienia drugiego rodzica oraz nie pozwalać osobom trzecim na jakiegokolwiek zachowania mogące podważyć wobec dzieci autorytet któregośkolwiek z rodziców lub też naruszyć jego dobre imię. Strony zobowiązują się do dołożenia najwyższej staranności przy budowaniu pozytywnego wizerunku każdego z nich jako rodzica, jak też odbudowie prawidłowych relacji z dziećmi. Strony zobowiązują się do zaniechania jakichkolwiek działań alienujących dzieci od drugiego rodzica. Nadto strony gwarantują i zapewniają się wzajemnie, że w relacjach między sobą jak i w relacjach ze swoimi dziećmi, nie będą powracać do zdarzeń i sytuacji

konfliktowych oraz złych wspomnień jakie zaistniały do dnia zawarcia niniejszej ugody.

4. J. K. zobowiązuje się do zapłaty na rzecz małoletnich dzieci B. K., K. K., P. K. i L. K., na ręce K. M. kwoty 100 000 USD w terminie miesiąca od zawarcia niniejszej Ugody, na rachunek bankowy K. M. w banku numer w banku., numer [...], jako świadczeń z tytułu zaspokajania potrzeb alimentacyjnych dzieci, zaś K. M. uznaje powyższy sposób zaspokojenia należności alimentacyjnych. K. M. zrzeka się wszelkich roszczeń alimentacyjnych względem J. K..

(xiii) J. K. co do powyższego obowiązku zapłaty poddaje się egzekucji, stosownie do przepisu art. 777 § 1 pkt 4) Kodeksu postępowania cywilnego. Oświadczenie o poddaniu się egzekucji zawarte jest w Załączniku Nr 10 do Ugody.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż w § 5.2 ugody strony postanowiły, iż w przypadku w którym K. M. naruszyłaby uprawnienia J. K. do osobistej styczności z dziećmi opisane w § 3.3. pkt. d ii) powyżej, względnie skierowałaby jakiekolwiek roszczenie przeciwko J. K., sprzeczne lub wykraczające poza ustalenia niniejszej Ugody, a wynikające z okoliczności zaistniałych przed datą zawarcia niniejszej ugody, co do podziału majątku małżeńskiego lub przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, tj. roszczenia zmierzające do zmiany bądź obejścia postanowień niniejszej Ugody, J.K. będzie wolny od obowiązku zapłaty kwot wynikających z § 2.4. pkt b).

Sąd Okręgowy uznał, że po pierwsze doszło do naruszenia przez pozwaną uprawnienia powoda do osobistej styczności z małoletnimi dziećmi wynikające w § 3.3. pkt. d ii) powyżej. W § 3.3. pkt. d ii) ugody strony ustaliły, że J. K. będzie miał możliwość spędzania czasu z małoletnimi dziećmi, co do których miejsce pobytu ustalono przy K. M., w ten sposób że małoletnie dzieci będą przebywać z nim, pod nieobecność K. M., w miejscu i w sposób ustalony z dziećmi przez J. K. we wskazanych terminach. K. M. dopuściła się naruszenia uprawnienia powoda do kontaktu- spędzenia czasu z małoletnią córką B. K. w okresie wakacji 2013 roku.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zważył, iż wykładni postanowienia umownego z § 3.3d ii) Sąd dokonał zgodnie z art. 65 § k. c. uwzględniając tak treść umowy, jak i innych dokumentów z których wynikały ustalenia stron w zakresie

kontaktów z małoletnimi dziećmi, okoliczności towarzyszące ich sporządzeniu oraz zachowanie stron po zawarciu ugody z 5 kwietnia 2013 roku. W efekcie Sąd ten uznał, że cytowane wyżej postanowienie dotyczyło również małoletniej w chwili zawarcia rzeczony ugody B. K., która 18 lat skończyła 23 sierpnia 2013 roku. Za przyjęciem takiej wykładni postanowień umowy przemawiała sama analiza systematyki i poszczególnych postanowień umowy dokonana we wzajemnym ich powiązaniu. A mianowicie w literze d § 3.3 strony określiły, że opisane w nim zasady terminy kontaktów odnosić się będą do „spędzania czasu z małoletnimi dziećmi stron, co **do** których miejsce pobytu ustalono przy K. M.”. Nie dokonano jednak równocześnie w tym postanowieniu sprecyzowania danych osobowych dzieci, których miałyby to dotyczyć, a niewątpliwie w dacie podpisania porozumienia oprócz L., P. i K. małoletnia była również B., która podobnie jak jej małoletni bracia zamieszkiwała z pozwaną. Z kolei w § 3.3 c) ugody wskazano, że miejsce pobytu małoletnich dzieci, K. K., P. K. i L. K. strony ustalają przy matce, K. M., przebywającej obecnie na terenie USA regulując jednocześnie możliwość zmiany tego miejsca pobytu w oparciu o złożone w określonym terminie oświadczenia tych małoletnich synów. Jednak jednocześnie w § 3.3 b) strony postanowiły, że córka B. K. będzie pozostawać do momentu osiągnięcia przez nią samodzielności na utrzymaniu matki K. M.. Niewątpliwie przy tym B. K. zamieszkiwała ówczasie z matką K. M., zaś ze zgodnych w tym zakresie zeznań stron i samej B. K. wynikało, że B. wyrażała wolę zamieszkiwania z matką, a zatem treść wskazanego postanowienia w powiązaniu z tym faktem wskazywała na to, iż strony ustaliły zgodnie z wolą córki jej zamieszkiwanie przy matce, którą uznały za zobowiązaną do jej utrzymywania do czasu uzyskania przez nią samodzielności. Strony posłużyły się w § 3.3 d) ii) sformułowaniem „ustalono” a nie „strony ustaliły” co potwierdza, że nie tylko wola stron, ale również zdanie B. zostało wzięte pod uwagę w takim ustaleniu miejsca jej pobytu, które co niespornie pozostało przy matce. Co więcej systematyka postanowień ugody wskazywała na to, że gdyby postanowieniem z § 3.3 d) ii) nie była objęta B., wówczas racjonalne byłoby zamieszczenie postanowienia regulującego kontakty powoda jedynie z synami w literze c) odnoszącej się do tej części wskazanych w tej literze imiennie małoletnich dzieci lub wskazanie danych osobowych dzieci, do których postanowienie to zostało ograniczone, jak strony

uczyniły w pozostałych postanowieniach. Tymczasem z postanowienia zawartego w § 3.3 d i) oraz następnych jego podpunktów następne wynika, że strony określiły w literze d) zasady kontaktów i inne kwestie - związane z wykonywaniem władzy rodzicielskiej co do wszystkich małoletnich dzieci stron, gdy natomiast chciały ograniczyć ustalenie do części małoletnich dzieci czyniły to poprzez wyraźne wskazanie danych osobowych konkretnych dzieci. Przykładowo w § 3.3 d ix) uzgadniając sposób edukacji dzieci wskazały wyraźnie, że dotyczy to wyłącznie K., P. i L.. Również w § 3.3 d) iv) regulując prawo do kontaktu pozwanej z małoletnimi dziećmi na wypadek zmiany ich miejsca pobytu strony wprost wskazały, że odnosi się to wyłącznie do imiennie wskazanych synów K., L. i P. braci K.. Podobnie Sąd miał na uwadze, że w literach od a do c § 3.3 strony chcąc ograniczyć moc uregulowań do konkretnych dzieci strony każdorazowo wskazywały ich dane osobowe.

W ocenie Sądu przekaz pochodzący od pozwanej, że córka nie musi jechać do ojca, że może sama zdecydować, skonfrontowany z tym, że na wakacje 2013 roku B. zasadniczo, jak wynikało z jej zeznań, żadnych skonkretyzowanych planów nie miała poza spędzaniem czasu z matką i jej rodzicami, stanowił podstawę do uznania, że pozwana zdawała sobie sprawę, że kierowanie do córki takich wypowiedzi, że nie musi do ojca jechać, spowodowało, iż B. finalnie do powoda na wakacje 2013 roku nie pojechała. Takie zachowanie pozwanej połączone z tym, iż nie wydała ani powodowi ani córce paszportów, co uniemożliwiało opuszczenie przez nią kraju, stanowiło zatem naruszenie uprawnienie powoda wynikającego z § 3.3 d ii). Już zaistnienie tego zdarzenia stanowiło przesłankę wystarczającą do wejścia w życie postanowienia z § 5.4 - stwierdzenia, iż doszło do wygaśnięcia obowiązku powoda do świadczenia na rzecz pozwanej. Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że nawet jednak gdyby uznać odmiennie w zakresie małoletniej B. K., w ocenie Sądu zachowanie pozwanej podjęte po listopadzie 2013 roku stanowiło wypełnienie przesłanki naruszenia uprawnień powoda do kontaktów z małoletnim synem L. K., który od 16 listopada 2013 roku przebywa z matką w Stanach Zjednoczonych. Niewątpliwie po tej dacie ojciec pierwszy raz zobaczył się z synem w wakacje 2015 roku. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego zaistniało również trzecie zdarzenie opisane w § 5.2 ugody, a mianowicie pozwana wbrew postanowieniom ugody

zainicjowała przed Sądem w Stanach Zjednoczonych postępowanie zmierzające do zasądzenia na rzecz małoletniego L. K. od ojca J. K. dodatkowej kwoty alimentów.

W konsekwencji zatem ziszczenia się zastrzeżenia umownego - wystąpienia zdarzeń opisanych w 5.2 ugody wygaś zdanem Sądu Okręgowego obowiązek powoda do świadczenia wynikający z § 2.4 b), a zatem spełniona została przesłanka wymieniona w art. 840 § 1 pkt 2 k. p. c. decydująca o uwzględnieniu w całości roszczenia o pozbawienie obu tytułów wykonawczych objętych żądaniem wykonalności.

Na skutek apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 14 września 2020 r., zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1 i 2 w ten sposób, że oddalił powództwo oraz w pkt. 3 w ten sposób, że obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanej kosztów postępowania w całości (w tym kosztów poniesionych w postępowaniu zabezpieczającym), pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie oraz w punkcie 3 zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 38.100 zł., zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu drugiej instancji zasadnie apelująca zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k. p. c. w zakresie treści łączącego strony porozumienia co do córki B. K., a w konsekwencji również Sąd Okręgowy nieprawidłowo ocenił możliwość realnego wpływu pozwanej na zachowanie blisko 18 letniej córki. W pierwszej kolejności zwrócił uwagę na treść umowy ugody z 5 kwietnia 2013 r., zaś przede wszystkim jej § 3.3. Strony wyraźnie rozróżniły sytuację dzieci z uwagi na ich wiek, grupując je niejako w trzy zbiory. Pierwszy zbiór obejmował dzieci pełnoletnie – J. i N. (ppkt a), drugi zbiór obejmował B. K. (która w ciągu kilkunastu tygodni od dnia zawarcia ugody uzyskiwała pełnoletność - ppkt b), trzeci zaś K., P. i L. (które w tamtym okresie nie byli jeszcze pełnoletni - ppkt c). W stosunku do dzieci ze zbioru pierwszego i drugiego strony nie postanowiły co do ustalenia miejsca ich zamieszkania. Synowie J. i N. jako pełnoletni już wówczas samodzielnie decydowali w tym zakresie, zaś co do B., która pełnoletność uzyskiwała w sierpniu 2013 r., o braku rozstrzygnięć w zakresie miejsca zamieszkania decydowała zapewne dbałość małżonków K. o efektywność negocjacji - nie byłoby efektywnym prowadzenie wielogodzinnych negocjacji w sytuacji okolorozwodowej co do dziecka, które i tak za kilkanaście tygodni będzie

decydowało samo o sobie. Sąd Apelacyjny podkreślił, że jedynie co do dzieci ze zbioru trzeciego (§ 3.3 ppkt c) ustalono co do ich miejsca pobytu - ustalając, iż to miejsce pobytu będzie ustalone przy matce. Za taką interpretacją porozumienia stron przemawia nie tylko językowa wykładnia treści umowy, wykluczająca możliwość jednakowej interpretacji postanowień, którym strony nadały odmienne brzmienie, ale także późniejsze zachowanie stron - w tym m. in. w toku postępowania o rozwód. Z treści protokołu rozprawy z 26 kwietnia 2013 r. w sprawie o rozwód pełnomocnik pozwanej oświadczył, iż (...) strony zgodnie ustaliły, że co do małoletniej B. K. zakres jej kontaktów z ojcem będzie uzależniony od jej woli, z uwagi na fakt, że w sierpniu będzie ona już pełnoletnia i tym samym strony zgodnie wnoszą, aby nie orzekać o kontaktach małoletniej B. z ojcem. Jakkolwiek oświadczenie tego rodzaju pochodziło od pełnomocnika matki, jednakże pełnomocnik ojca, nie oponował takiemu stanowisku. Również w wyroku rozwodowym nie orzeczono o kontaktach małoletniej B..

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na treść § 3.3 (ii) ugody, który dotyczy ustalania kontaktów ojca jedynie z małoletnimi dziećmi, co do których miejsce pobytu ustalono przy matce. Konfrontując ten zapis z treścią § 3.3 Sąd zauważył, iż miejsce pobytu przy matce ustalono jedynie co do K., P. i L. K. (§ 3.3 ppkt c). Językowa wykładnia treści ugody prowadzić musi zatem do wniosku, iż jedynie ci trzej synowie objęci byli postanowieniem co do ustalenia kontaktów ojca z dziećmi. Tym samym postanowieniem tym nie była objęta B. K.. Z wyżej wskazanych przyczyn do takiego wniosku prowadzi nie tylko wykładnia językowa, ale także celowościowa. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł tu możliwości jakiegokolwiek analogii - w szczególności zaś podzielenia poglądu, iż status córki co do kontaktów z ojcem powinien być oceniany analogicznie do młodszych jej braci. Wyżej wskazana argumentacja, w szczególności zaś wobec tego, iż za kilkanaście tygodni córka stron uzyskiwała pełnoletność, a zatem zakres jej kontaktów z ojcem był po prostu wynikiem uzgodnień pomiędzy dwoma dorosłymi osobami: córką i ojcem, prowadzić musi do wniosku, iż przez te kilkanaście tygodni kwestie te miały być pozostawione dalszemu porozumieniu. Już tylko z tej przyczyny w ocenie Sądu drugiej instancji nie sposób było uznać, iż w związku z wyjazdem B. K. na wakacje w 2013 r. pozwana jakkolwiek naruszyła postanowienia ugody, albowiem ugoda w tym zakresie nie

zawierała żadnych postanowień.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że osoba w takim wieku, jak B. K. podczas wakacji 2013 r. w zasadzie samodzielnie podejmuje decyzje dotyczące sposobu spędzania przez siebie wolnego czasu, zazwyczaj jedynie w ograniczonym zakresie licząc się tu z oczekiwaniami rodziców. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Natomiast Brak przekazania ojcu paszportu B. K. był skutkiem decyzji córki o pozostaniu w Stanach Zjednoczonych, nie zaś przyczyną takiej decyzji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego gdyby pozwana pragnęła utrudniać ojcu kontakty z synami, to nie wysłałaby do Polski najmłodszych dzieci stron. Co więcej - w takiej sytuacji matka raczej powinna zachęcać B. K. do wyjazdu z dziećmi, jako osobę już dojrzałą, a zatem zapewniającą braciom dodatkową opiekę podczas pobytu w Polsce. Wreszcie samo zachowanie się B. K. 13 czerwca 2013 r. wskazuje, iż kwestia braku wyjazdu córki była pomiędzy rodzicami a córką omówiona. B. K. przyjechała na lotnisko chcąc odprowadzić i pożegnać się z braćmi, wyjeżdżającymi na dwa miesiące do Polski. Gdyby córka nie uprzedzała wcześniej swojego ojca o decyzji dotyczącej braku wyjazdu, mogła spodziewać się przynajmniej bardzo nieprzyjemnej sytuacji na lotnisku, namawiania jej na przylot do Polski (choćby samodzielnie lub na koniec wakacji po ukończeniu 18 lat). Z pewnością takiej sytuacji wołałaby uniknąć i zostałyaby po prostu w domu. Te okoliczności zdaniem Sądu drugiej instancji prowadzą do wniosku, iż powód był uprzedzony, iż córka nie zamierza spędzić w Polsce wakacji 2013 r. Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego brak spędzenia przez córkę wakacji z ojcem w 2013 r. nie miał waloru naruszenia uprawnień powoda do osobistej styczności z dziećmi opisanym w § 3.3 pkt d) ii, a tym samym nie zwalnia go z obowiązku zapłaty kwot wynikających z § 2.4 ugody.

Dalej Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zawarta przez strony ugoda z 5 kwietnia 2013 r. poza obowiązkiem uczestnictwa w rozliczeniach majątku wspólnego stron, nakładała na J. K. również inne obowiązki - w tym obowiązek zapewnienia powrotu małoletnich dzieci stron do miejsca zwyczajnego zamieszkania (§ 3.3 lit. d (viii) ugody). Tymczasem pomimo obowiązku zapewnienia powrotu synów K., P. i L. po spędzonych wakacjach w 2013 r. (czyli najpóźniej w dniu 21 sierpnia 2013 r.), całkowicie zrezygnował z realizacji tego obowiązku. Dotyczy to wszystkich

trzech synów albowiem okoliczności, które w ocenie powoda uzasadniałyby pozostanie K. i P. w Polsce, zostały przez powoda wywołane z oczywistym naruszeniem innych postanowień ugody. K. i P. nigdy już do matki nie wrócili, zaś zobowiązania P. K. co do zapewnienia powrotu L. do miejsca zamieszkania, zostały ostatecznie przez matkę wymuszone podstępem w listopadzie 2013 r. O ile niezgodne z ugodą zachowanie powoda co do wykonywania kontaktu podczas wakacji w 2013 r. nie wzbudza wątpliwości i ma charakter obiektywny, o tyle w stosunku do K. i P. doszło do złamania postanowień ugody określonych w § 3.3 ppkt c (i) oraz § 3.3 ppkt c (ii) – odebranie od synów oświadczenia (z podpisem notarialnie poświadczonym) co do tego, przy którym z rodziców ma zamiar na stałe przebywać miało być złożone w obecności obojga rodziców, a dopiero w sytuacji, w której rodzice nie ustalą wspólnie terminu złożenia takiego oświadczenia - synowie uprawnieni będą do złożenia takiego oświadczenia pod nieobecność rodziców. Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, iż bez podjęcia jakiegokolwiek próby porozumienia z pozwaną, powód wykorzystując pobyt synów w Polsce, odebrał od nich tego rodzaju oświadczenia, które sanować miały ich dalszy pobyt w Polsce.

W ocenie Sądu Apelacyjnego działania powoda związane z synami bezpośrednio po sprowadzeniu synów na wakacje w 2013 r., a ukierunkowane na uniemożliwienie ich powrotu do miejsca stałego zamieszkania w Stanach Zjednoczonych miały wprost na celu odstąpienie od realizacji postanowień ugody z dnia 5 kwietnia 2013 r. Co więcej J. K. od razu podjął wszelkie dostępne środki, zarówno o charakterze faktycznym (jak np. posłanie synów do szkół w Polsce), jak i prawnym (inicjowanie postępowań przed Sądem Opiekuńczym), aby uprawnienia pozwanej wynikające z tej ugody zniweczyć. Mając na uwadze, iż pierwsze działania tego rodzaju podjęte były jeszcze w czerwcu 2013 r. (zlecenie badań pedagogicznych L.), Sąd Apelacyjny dostrzegł pewne domniemanie taktyczne, zgodnie z którym zamiar pozostawienia synów w Polsce powstał jeszcze w okresie gdy przebywali oni w Stanach Zjednoczonych. Na tym tle powód zarzucał pozwanej naruszenie postanowień ugody w zakresie umożliwienia mu dalszych (po zabraniu dziecka z Polski) kontaktów z L.. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, iż zachowanie pozwanej z jednej strony należy oceniać nie jako retorsję w stosunku do

męża, do czego zresztą byłaby moralnie uprawniona, ale jako matczyną troskę o dalszy los dziecka, którego ojciec w sposób brutalny zabrał ze środowiska, w którym dziecko wychowywało się na co dzień, umieszczając je w środowisku całkowicie mu obcym i w którym funkcjonowanie choćby z uwagi na barierę językową sprawiało mu olbrzymie trudności i było dla niego źródłem stresu. Brak było bowiem rękojmi, iż zapewnienie przez pozwaną dalszej realizacji kontaktów L. z ojcem nie zakończy się tak samo, jak w 2013 r. podjęciem poprzez działania o charakterze faktycznym i prawnym próby zatrzymania syna w Polsce. Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, iż z upływem czasu i dorastaniem syna, pozwana nie sprzeciwiała się ponownemu nawiązaniu relacji pomiędzy L. a ojcem, jak również zaprzestała stwarzania problemów w ich kontaktach. Sąd Apelacyjny podniósł, iż domaganie się w takiej sytuacji od kontrahenta realizowania postanowień ugody, przy jednoczesnym zaniechaniu jej realizowania ze swojej strony, które jest widoczne w świetle zaoferowanego przez strony materiału procesowego, stanowi nadużycie prawa podmiotowego i jako takie zgodnie z art. 5 k.c., nie zasługuje na ochronę.

Sąd Apelacyjny podniósł, że uwzględnienie powyższych zarzutów w istocie powinno prowadzić do oddalenia zgłoszonego powództwa przeciwegzekucyjnego, albowiem w takiej sytuacji nie sposób zasadnie twierdzić, iż po powstaniu tytułu wykonawczego nastąpiło zdarzenie wskutek którego zobowiązanie wygasło, a tym samym brak w sprawie przesłanek, o których mowa w art. 840 § 2 k. p. c., na których powód opierał swoje żądanie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł powód. Zaskarżając wyrok w całości skarżący wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z przekazaniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy tj. oddalenie apelacji.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego - przepisu art. 65 § 1-2 k.c., przez jego błędne zastosowanie i w rezultacie dokonanie skrajnie wadliwej wykładni oświadczeń woli Stron zawartych w umowie ugody z dnia 5 kwietnia 2013 roku (*dalej: „Ugoda”*), co

przejawiało się w szczególności:

a) nadaniem, wbrew dyspozycji art. 65 § 2 k.c., pierwszorzędnego znaczenia dosłownemu brzmieniu Ugody i czysto językowej analizie jej zapisów, przy jednoczesnym ignorowaniu rzeczywistego zamiaru Stron i celu Ugody,

b) całkowitym zignorowaniem i w rezultacie nienadaniem odpowiedniego znaczenia okolicznościom towarzyszącym zawarciu Ugody i jej wykonaniu, które powinny mieć istotne znaczenie w procesie tłumaczenia oświadczeń woli objętych Ugodą, w tym:

- pominięciem faktu, że w dniu 5 kwietnia 2013 roku Strony, oprócz Ugody, zawarły również porozumienie rodzicielskie, w którym (§ 3) ustaliły, że miejscem zamieszkania małoletnich B., K., P. i L. K. będzie każdorazowe miejsce zamieszkania Pozwanej,

- pominięciem, że w dniu 28 lutego 2013 roku Strony podpisały protokół uzgodnień, w którym ustaliły (pkt 4), że miejscem zamieszkania małoletnich B. K., K. K., P. K. i L. K. będzie każdorazowe miejsce zamieszkania Pozwanej,

- pominięciem okoliczności, że Powód w 2013 roku kupił bilet lotniczy na wakacyjny wylot do Polski zarówno swoim mieszkającym w USA małoletnim synem, jak i małoletniej córce B. K., a następnie przekazał skan tego biletu Pozwanej, która w żaden sposób na to nie zareagowała (w szczególności nie zwróciła Powodowi uwagi, że B., jako rzekomo nieobjęta postanowieniami Ugody dot. kontaktów z Powodem, nie spędzi wakacji w Polsce) - co jednoznacznie świadczy o tym, że Powód był przekonany co do tego, że B., zgodnie z Ugodą, spędzi z nim wakacje, a Pozwana swoim zachowaniem go w tym przekonaniu utwierdziła,

- pominięciem okoliczności, że Powód po przyjeździe do Stanów Zjednoczonych w czerwcu 2013 roku był zaskoczony tym, że B. K. nie jest przygotowana na wyjazd do Polski i nie zamierza lecieć - co jednoznacznie świadczy o tym, że Powód pozostawał w przekonaniu co do tego, że B. zgodnie z ugodą spędzi wakacje w Polsce.

- nienadaniem odpowiedniego znaczenia w kontekście wykładni postanowień Ugody okoliczności, iż B. K. niewątpliwie po zawarciu Ugody, w tym w wakacje 2013 roku, zamieszkiwała wraz z matką i miała przy niej miejsce pobytu, co w pełni akceptował zarówno Powód, jak i Pozwana oraz sama B.- miejsce pobytu małoletniej zostało więc ustalone co najmniej w sposób dorozumiany (przy czym Powód stoi na

stanowisku, że miejsce to zostało ustalone wprost, w formie pisemnej, w porozumieniu rodzicielskim z dnia 5 kwietnia 2013 roku),

c. pominięciem, przy dokonywaniu wykładni zapisów Ugody, treści art. 26 k.c., zgodnie z którym miejsce zamieszkania małoletniego dziecka, w przypadku gdy władza rodzicielska przysługuje na równi obojgu rodzicom mającym osobne miejsce zamieszkania, jest u tego z rodziców, u którego dziecko stale przebywa (miejscem zamieszkania B. K. było miejsce zamieszkania Pozwanej w kluczowym okresie),

d. pominięciem, przy dokonywaniu wykładni zapisów Ugody, oczywistej okoliczności, że miejsce pobytu małoletniego dziecka, jako istotna sprawa dziecka w rozumieniu art. 97 § 2 k.r.o., musi być każdorazowo przedmiotem wspólnych ustaleń rodziców, którym przysługuje władza rodzicielska (ewentualnie, w braku ich zgody, musi być przedmiotem rozstrzygnięcia sądu opiekuńczego, co jednak w przedmiotowej sprawie nie zachodzi), nie może być to więc kwestia wyłączona z tych ustaleń, ani nie może być to kwestia pozostawiona autonomicznej decyzji dziecka - w tym więc zakresie wykładnia Ugody przyjęta przez Sąd Apelacyjny (zakładająca, że miejsce pobytu B. K. nie zostało ustalone) jest sprzeczna z przepisami prawa,

e) pominięciem przy dokonywaniu wykładni zapisów Ugody dot. kontaktów Powoda z małoletnimi dziećmi Stron również zagadnień dotyczących systematyki Ugody, w tym pominięciem, że Strony w Ugodzie każdorazowo gdy ograniczały jakiś jej zapis jedynie do części małoletnich dzieci, to czyniły to poprzez wyrażne wskazanie imion tych dzieci, natomiast w § 3.3. lit. d ppkt ii) takie wyróżnienie nie zostało zastosowane, lecz przeciwnie - odniesiono się ogólnie do całej grupy małoletnich dzieci, których miejsce pobytu ustalono przy Pozwanej,

f) dokonywaniem wykładni poszczególnych postanowień Ugody w oderwaniu od innych jej zapisów - przykładowo dokonywaniem ustaleń na temat rzekomego zakresu zobowiązania Pozwanej do zapewnienia kontaktów Powoda z małoletnimi dziećmi Stron, w oderwaniu od § 3.3. lit. d ppkt ii Ugody, w którym Strony wyrażnie nadały tej odpowiedzialności charakter absolutny,

g) pominięciem, przy dokonywaniu wykładni zapisów Ugody - w szczególności § 5.2 Ugody - celu, jaki przyświecał Stronom przy jej zawieraniu, a jaki sprowadzał się do tego, iż uregulowanie przesłanek wygaśnięcia obowiązku zapłaty kwot wynikających z § 2.4 pkt b Ugody, miało zabezpieczać wykonanie zapisów dot. kontaktów Powoda

z małoletnimi dziećmi i tym samym zapis § 5.2 ugody miał charakter gwarancyjny a odpowiedzialność pozwanej na podstawie tego zapisu była odpowiedzialnością absolutną tj. pozwana przyjęła na siebie zobowiązanie, w najdalej prawnie możliwym zakresie, do doprowadzenia do realizacji kontaktów Powoda z dziećmi, zgodnie z § 3.3. lit. d ppkt ii Ugody, a przyczyną zwolnienia jej z tego zobowiązania mogła być jedynie siła wyższa (§ 3.3. lit. d ppkt viii Ugody) - bez znaczenia zatem pozostawał ewentualny rzekomy brak wpływu Pozwanej na decyzję podjętą przez B.K., albowiem zgodnie z Ugodą Pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za doprowadzenie do kontaktów bez względu na jakiekolwiek okoliczności natury faktycznej bądź prawnej poza siłą wyższą.

2. naruszenie prawa materialnego - art. 5 k.c., poprzez wadliwą jego wykładnię i błędne, całkowicie dowolne, zastosowanie, w szczególności poprzez:

a) zastosowanie art. 5 k.c. na korzyść Pozwanej, podczas gdy Pozwana - czego Sąd Apelacyjny nie kwestionował - zarówno przed zawarciem Ugody, jak i po jej zawarciu podejmowała cały szereg działań, które należy ocenić jako jednoznacznie rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w tym:

- uniemożliwiała Powodowi kontakty z dziećmi, zarówno osobiste, jak i za pośrednictwem urzędów do porozumiewania się na odległość,
- nie informowała Powoda o zmianie miejsca pobytu dzieci, w tym małoletniego L. K. (w tym nie informowała go o licznych przeprowadzkach między różnymi stanami w USA),
- nie realizowała zapisów Ugody dot. kontaktów Powoda z dziećmi, w szczególności z małoletnim L. K.,
- wielokrotnie przeprowadzała się między stanami, zarówno przed zawarciem ugody jak i po jej zawarciu, uniemożliwiając/utrudniając kontakt Powoda z małoletnimi dziećmi, a później z L. K. i zmuszając Powoda do każdorazowego inicjowania przed sądami amerykańskimi w kolejnych stanach procedury uznania wyroku rozwodowego Stron - a następnie podejmowała kroki prawne mające na celu udaremnienie takiego uznania,
- wykluczała Powoda z procesu decydowania o edukacji dzieci, ich sposobie leczenia, sposobach spędzenia przez nie czasu,
- inicjowała liczne, pozbawione jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych,

postępowania przeciwko Powodowi przed sądami amerykańskimi (wszystkie zaocznie bez powiadamiania Powoda) - zarówno przed zawarciem ugody jak i po jej zawarciu, łącznie 16 postępowań w okresie między majem 2012 a majem 2018 roku - fałszywie go oskarżając, pomawiając, narażając go na znaczne koszty obsługi prawnej oraz na utrudnienia w przemieszczaniu się po Stanach Zjednoczonych (lista postępowań wszczętych po zawarciu Ugody stanowi załącznik do skargi),

- traktowała dzieci Stron jako argument przetargowy w negocjacjach dot. podziału majątku, uzależniając umożliwienie Powodowi kontaktu z dziećmi od spełnienia jej finansowych żądań (wcześniejsza wiadomość SMS z 2012 roku, cytowana w zaskarżonym wyroku: „przyślij mi 5 min USD, nie martw się, nie musisz pokrywać moich długów, i zgódź się na zatrzymanie przeze mnie wszystkich dóbr składników które są w USA. Wtedy, kiedy to na rachunku w drodze, ja wyślę ci dzieci. A zatem zastosowania art. 5 k.c., wbrew powszechnie uznanej w orzecznictwie zasadzie tzw. czystych rąk, to jest zasadzie, zgodnie z którą z ochrony przewidzianej w art. 5 k.c. może skorzystać tylko osoba, która sama zachowuje się nienagannie, nie może się jej natomiast domagać ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego,

b) wadliwe zastosowanie art. 5 k.c., co przejawiało się tym, że Sąd Apelacyjny powołując się na nadużycie prawa podmiotowego przez Powoda, nie wskazał, jaka konkretnie zasada współżycia społecznego lub zasada społeczno – gospodarczego przeznaczenia prawa została przez powoda naruszona i w jaki sposób.

c) dokonanie rażąco wadliwej, rozszerzającej wykładni art. 5 k.c., sprowadzającej się w istocie do przyjęcia, iż zastosowanie art. 5 k.c. może prowadzić do całkowitego zniweczenia przysługującego komuś prawa, podczas gdy ze zgodnych poglądów judykatury i doktryny wynika twierdzenie przeciwne,

d) wadliwe zastosowanie art. 5 k.c. do żądania Powoda pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, podczas gdy żądanie to oparte było na twierdzeniu o wygaśnięciu zobowiązania wobec Pozwanej, co nastąpiło *ex lege*, w następstwie spełnienia przesłanki określonej w umowie, a w takiej sytuacji art. 5 k.c. w ogóle nie powinien znaleźć zastosowania,

2. Rażąco naruszenie przepisu postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w postaci art. 233 § 1-2 k.p.c., przez dokonanie skrajnie dowolnej, arbitralnej, niewszechstronnej oceny dowodów, ukierunkowanej na dowiedzenie

z góry przyjętej tezy, z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego, co przejawiało się w szczególności:

a) wyprowadzeniem szeregu ustaleń faktycznych, które nie znajdują jakiegokolwiek oparcia w materiale dowodowym (lub są wprost z tym materiałem sprzeczne), lecz są wyrazem jedynie nieuzasadnionych, arbitralnych, dowolnych domniemań faktycznych wyprowadzonych przez Sąd Apelacyjny, przykładowo:

- Sąd Apelacyjny stwierdza, iż „samo zachowanie się B. K. w dniu 13 czerwca 2013 r. wskazuje, iż kwestia braku wyjazdu córki była pomiędzy rodzicami a córką omówiona”, podczas gdy:

(i) sama B. K. w swoich zeznaniach nie potwierdziła, jakoby rozmawiała z ojcem na temat braku swojego wyjazdu na wakacje do Polski i jednocześnie nie była w stanie z pewnością potwierdzić, że rozmowę taką przeprowadziła jej matka (Pozwana),

(ii) Powód stanowczo zaprzeczył, jakoby otrzymał uprzednio (przed 13 czerwca 2013 roku) informację o tym, że B. K. nie przyleci do Polski,

(iii) Powód kupił bilet lotniczy dla B. K. na jej wyjazd z USA do Polski, co wiązało się z poniesieniem znacznych wydatków i na co z pewnością - w świetle zasad doświadczenia życiowego - nie zdecydowałby się, mając świadomość, że córka zostanie w USA,

(iv) Powód - co jest faktem bezspornym - był zaskoczony obrotem wydarzeń na lotnisku w dniu 13 czerwca 2013 roku,

(v) Pozwana nie przedstawiła jakiegokolwiek śladu korespondencji mającej świadczyć o ustaleniu z Powodem braku wyjazdu B. K. na wakacje do Polski, a Strony porozumiewały się już wówczas niemal wyłącznie pisemnie - za pośrednictwem wiadomości e-mail, wiadomości na komunikatorach etc. i obie Strony zachowały (i przedstawiały w toku sprawy) obszerną korespondencję z tamtego okresu,

- Sąd Apelacyjny staje na stanowisku, że Pozwana nie miała żadnego wpływu na decyzje B. K. co do jej wyjazdu do Polski, podczas gdy:

(i) B. K. w swoich zeznaniach kilkakrotnie wskazywała, że rozmawiała z Pozwaną na temat wyjazdu i Pozwana zapewniała ją, że „nie musi jechać” do Polski - co bezsprzecznie świadczy o tym, że B. liczyła się ze zdaniem swojej matki,

dyskutowała z nią na temat wakacji i brała jej stanowisko pod uwagę,

(ii) bezspornym jest, że B. K. była silnie emocjonalnie związana z Pozwaną, mieszkała z nią i pozostawała na jej utrzymaniu i już tylko z tego względu należy raczej domniemywać, że pozwana miała istotny wpływ na decyzje córki, niż że nie miała go wcale.

(iii) B. K. w spornym okresie (wakacje 2013 roku) była nadal osobą małoletnią, której prawo do decydowania o sobie podlegało ścisłym ograniczeniom, również prawnym - stanowisko zajmowane przez Sąd Apelacyjny, a sprowadzające się do przyjęcia, że B. samodzielnie decydowała o tym, gdzie mieszka, gdzie przebywa, jak spędza czas etc., a jej rodzice nie mieli na to żadnego wpływu, jest nie tylko niewiarygodne w okolicznościach sprawy, ale także nieuprawnione w świetle zasad obowiązującego prawa, co wyraża się również w tym że B. przeprowadziła się w z matką w wakacje 2013 z Florydy do Tennessee (ponad 1000 km), na dodatek bez powiadamiania Powoda,

- Sąd Apelacyjny dowolnie stwierdza, że zachowanie Pozwanej, polegające na uniemożliwianiu kontaktów Powoda z synem L. K., „należy oceniać nie jako retorsję w stosunku do męża, do czego zresztą byłaby moralnie uprawniona, ale jako matczyną troskę o dalszy los dziecka”, podczas gdy:

(i) nawet z zeznań samej Pozwanej nie wynika, aby motywacją jej działań polegających na uniemożliwianiu kontaktu L. z ojcem była troska o dalszy los dziecka - a zatem Sąd Apelacyjny dopuszcza się w tym zakresie twórczego kreowania stanu faktycznego w oderwaniu od materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie,

(ii) Pozwana, poza uniemożliwianiem Powodowi kontaktów z L. w Polsce, uniemożliwiała mu również kontakt z nim na terenie USA, w tym także w jej obecności i w miejscu publicznym - a więc w warunkach, w których jakiegokolwiek rzekome zagrożenie za strony Powoda co do zabrania dziecka (nieposiadającego zresztą wówczas paszportu, który umożliwiłby mu wyjazd z USA) jest nie tyle iluzoryczne, co wprost nieistniejące,

(iii) Pozwana znacznie utrudniała Powodowi także wykonywanie kontaktów z L. za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość, które w żaden sposób nie zagrażały odebraniem dziecka przez Powoda,

(iv) Powód po powrocie L. do USA - jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy wykazywał

się daleko idącą wolą współpracy wobec Pozwanej w zakresie wykonywania kontaktów z dzieckiem (m.in. zgodził się w 2015 roku na skrócenie okresu swojego kontaktu z L. na prośbę Pozwanej, aby L. mógł się spotkać ze swoją babcią), wysłał w 2015 r. na swój koszt wszystkich braci z Polski do USA w celu zrealizowania wizyty u dziadków, matki i L., co oznacza, że przypisywanie mu złej woli i wprost złych zamiarów jest nieuprawnione i pozbawione przesłanek faktycznych,

- Sąd Apelacyjny dowolnie stwierdza, że B. K. miała dostęp do swojego paszportu, podczas gdy z zeznań samej B. wynikało, że paszport znajdował się w posiadaniu Pozwanej, a zatem (co jest logiczną konsekwencją powyższego) nie był w dyspozycji małoletniej,

- Sąd Apelacyjny dowolnie stwierdza, że dodatkowe świadczenie tytułem podziału majątku, objęte powództwem przeciwegzekucyjnym, wyniosło 40% majątku przypadającego Pozwanej na podstawie Ugody, podczas gdy:

- (i) ustalenie to jest jaskrawo rachunkowo błędne, gdyż szacunkowa (określona w Ugodzie) wartość składników majątkowych przyznanych Pozwanej wyniosła 1 185 000 USD (po odjęciu obciążeń hipotecznych) a dodatkowo przyznano jej jeszcze kwotę w wysokości 400 000 USD (łącznie według kursu NBP z kwietnia 2013 roku wynoszącego 3,1825 zł/1 USD wartość tego majątku wyniosła zatem 5 037 897,5 zł), dodając do tego dopłatę w wysokości 1 200 000 zł (z którą związana jest niniejsza sprawa), należy uznać, że kwota, której obowiązek zapłaty miał wygasnąć w przypadku niewywiązania się przez Pozwaną z zobowiązań dot. kontaktów wynosiła ok. 19% (wyliczanie podane przez Sąd Okręgowy) całego przyznanego Pozwanej Ugodą majątku - tj. ponad dwukrotnie mniej niż to wskazał Sąd Apelacyjny,
- (ii) rzeczywista wartość składników majątkowych przyznanych Pozwanej była istotnie wyższa o \$440.000 niż szacunkowa wartość wskazana w Ugodzie (co było przedmiotem dowodów przedstawionych przez Powoda), a zatem proporcja, o której mowa powyżej jest w istocie jeszcze niższa;

- ii. nieprzedstawieniem wyczerpującego wywodu na temat tego, na jakich dowodach Sąd Apelacyjny oparł swoje ustalenia faktyczne, z jakich powodów pewnym dowodom dał wiarę a innym odmówił wiarygodności,

- iii. całkowitym pominięciem w swoim wywodzie szeregu dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i niewyprowadzeniem z tych dowodów

kluczowych ustaleń faktycznych, przy czym pominięcie to polegało na tym, że Sąd nie tylko nie uczynił pewnych dowodów przedmiotem swoich rozważań i źródłem ustaleń faktycznych, ale wprost w ogóle się do nich nie odniósł ani nie wyjaśnił, czy uznaje je za wiarygodne czy też odmawia im wiarygodności (a jeśli tak, to z jakich powodów), w szczególności:

pominięciem analizy porozumienia rodzicielskiego Stron z dnia 5 kwietnia 2013 roku, podczas gdy porozumienie to miało istotne znaczenie m.in. dla wykładni zapisów Ugody, albowiem Strony ustaliły w nim miejsce zamieszkania B. K. przy matce - Pozwanej

- pominięciem dowodów z wydruków korespondencji Stron poprzedzającej wyjazd dzieci na wakacje w 2013 roku, podczas gdy korespondencja ta miała istotne znaczenie m.in. dla wykładni zapisów Ugody (świadczyła o rzeczywistym zamiarze Stron),

- pominięciem dowodów z dokumentów, w tym dokumentów urzędowych, dotyczących inicjowanych przez Pozwaną w Stanach Zjednoczonych postępowań przeciwko Powodowi, które w sposób bezsprzeczny dowodzą skali naruszeń postanowień Ugody, jakich dopuściła się Pozwana i świadczą o konsekwentnym, świadomym i rażącym naruszaniu przez Pozwaną zasad współżycia społecznego

- pominięciem złożonych w sprawie zeznań świadków: M. K., i K. K. (Sąd się do tych zeznań w ogóle nie odniósł, nie wskazał, czy uznaje je za wiarygodne czy nie, nie uczynił ich przedmiotem rozważań, ani nie oparł na nich jakichkolwiek ustaleń faktycznych), w szczególności w zakresie, w jakim świadkowie zeznawali na temat uniemożliwiania lub znacznego utrudniania przez Pozwaną kontaktów Powoda z synem L. (w tym kontaktów za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość) oraz w zakresie dotyczącym objęcia B. K. postanowieniami Ugody dot. kontaktów, a w przypadku zeznań K. K. również w tym zakresie, w którym świadek zeznawał na temat rozmów Pozwanej z B. o wyjeździe wakacyjnym - choć wszystkie to okoliczności miały podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

przy czym obraza przepisu art. 233 § 1-2 k.p.c. stanowi tak rażące naruszenie reguł postępowania dowodowego, iż widoczne jest wadliwe rozpoznanie sprawy, które doprowadziło do jaskrawo niesprawiedliwego rozstrzygnięcia i pokrzywdzenia Powoda - to zaś powoduje, że przedmiotowa podstawa kasacyjna jest dopuszczalna

i uzasadniona (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 roku, sygn. akt III CSK 150/19)

4. Rażąco naruszenie przepisu, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w postaci art. 230 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 212 § 1 k.p.c., w zw. z art. 6 k.c. w zw. żart. 232 k.p.c., przez ich wadliwe zastosowanie i ustalenie, że Powód nie wywiązał się z obowiązku alimentacyjnego wynikającego z Ugody na tej podstawie, że Powód w toku sprawy nie przedstawił dowodu wykonania tego obowiązku, podczas gdy:

a) ustalenie w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny jest całkowicie dowolne, pozbawione jakiegokolwiek nawet próby wyjaśnienia, bez odniesienia do jakiegokolwiek dowodu, a nawet bez odniesienia do twierdzeń stron oraz bez wskazania podstawy prawnej jaka miałaby rzekomo umożliwiać takie ustalenie, co w istocie rzeczy uniemożliwia kontrolę kasacyjną toku rozumowania Sądu i prowadzi do nierozpoznania istoty sprawy; Sąd Apelacyjny w nawiasie zauważył wyłącznie, że „odmiennie ocenia tę kwestię, aniżeli Sąd I instancji”,

b) okoliczność realizacji tego obowiązku przez Powoda w wykonaniu Ugody w ogóle, w toku całego procesu, nie była okolicznością sporną - co jednoznacznie potwierdza uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego: Zastrzec należy, że w toku niniejszego procesu okolicznością niesporną między stronami było, iż kwota 100.000 USD została przez powoda na ręce pozwanej, jako świadczenie alimentacyjne wynikające z postanowień § 3. 3 d xii uiszczona - i co skutkuje stwierdzeniem, że Powód nie przedstawiał i nie miał obowiązku przedstawiania w tym zakresie dowodów (212 § 1 k.p.c. w zw. z 230 k.p.c.).

Pozwana w toku sporu w ogóle nie podnosiła, jakoby Powód nie wywiązał się z tego zobowiązania w wykonaniu ugody ani nie kwestionowała twierdzeń Powoda o wystąpieniu z dodatkowym roszczeniem alimentacyjnym (art. 230 k.p.c.).

a) skoro Powód wykazał, iż Pozwana wystąpiła z dodatkowym roszczeniem alimentacyjnym wbrew Ugodzie, to - zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) - na Pozwanej spoczywał następnie ciężar wykazania, że przysługiwało jej roszczenie alimentacyjne z powodu rzekomego niewykonania przez Powoda Ugody w tym zakresie, Pozwana jednak temu ciężarowi nie sprostowała i nie mogła mu sprostać, albowiem Powód w całości swoje

zobowiązanie alimentacyjne wykonał,

b) Powód nie został przez Sąd nawet zobowiązany do przedłożenia dowodu wykonania zobowiązania alimentacyjnego wynikającego z ugody, nie sposób więc zastosować przepisu art. 233 § 2 k.p.c. (o ile uznać hipotetycznie, że dyspozycją tego przepisu kierował się Sąd odwoławczy), gdyż Powód nie odmówił przedłożenia takiego dowodu (i nie miał podstaw do jego odmowy),

c) Powód wykonał swoje zobowiązanie alimentacyjne w całości - na dowód czego wraz z niniejszą skargą przedkłada stosowny dokument, przy czym wyraźnie należy zaznaczyć, że potrzeba przedstawienia tego dowodu wynika dopiero wraz z wydaniem orzeczenia przez Sąd Apelacyjny i służy na etapie postępowania kasacyjnego nie tyle wykazaniu wykonania zobowiązania, co unaocznieniu skali błędów Sądu Apelacyjnego popełnionych w toku postępowania dowodowego, a wyrażających się czynieniem ustaleń faktycznych całkowicie dowolnych i oderwanych od materiału zgromadzonego w sprawie, przy czym obraza wskazanych w niniejszym zarzucie przepisów stanowi tak rażące naruszenie reguł postępowania dowodowego, iż widoczne jest wadliwe rozpoznanie sprawy, które doprowadziło do jaskrawo niesprawiedliwego rozstrzygnięcia i pokrzywdzenia Powoda - to zaś powoduje, że przedmiotowa podstawa kasacyjna jest dopuszczalna i uzasadniona (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 roku, sygn. akt III CSK 150/19),

5. naruszenie przepisu postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w postaci art. 327¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez ich wadliwe niezastosowanie i sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w taki sposób, który nie uwzględnia obligatoryjnych elementów wymienionych w przepisie art. 327¹ § 1 k.p.c., co przejawiało się w szczególności:

a) niewskazaniem w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie oraz niewskazaniem przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

b) niewskazaniem, w sposób wystarczający dla ujawnienia sfery motywacyjnej orzeczenia, podstaw faktycznych rozstrzygnięcia - tj. nieujawnieniem w sposób wyczerpujący, które fakty (mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia) Sąd uznał za udowodnione (w szczególności w zakresie niewykonywania Ugody przez

Pozwaną),

c) niewyjaśnieniem w sposób wystarczający podstawy prawnej wyroku - w zakresie zastosowania art. 5 k.c., tj.:

- niewyjaśnieniem, które dokładnie prawo zostało przez Powoda rzekomo nadużyte,
- niewyjaśnieniem, do naruszenia której zasady współżycia społecznego lub społeczno- gospodarczego przeznaczenia prawa doszło jakoby w przypadku Powoda,
- niewyjaśnieniem, dlaczego Sąd Apelacyjny uznaje działania Powoda za naganne w tak daleko idącym stopniu, że uzasadnia to odejście od podstawowej (i kluczowej w polskim porządku prawnym) zasady strzeżenia praw podmiotowych, na rzecz skorzystania z wyjątkowej ochrony przewidzianej w art. 5 k.c.,
- niewyjaśnieniem, dlaczego Sąd uznaje, że art. 5 k.c., który *explicite* stosowany jest do nadużycia prawa podmiotowego, może znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie, która dotyczy umownej sankcji automatycznego wygaśnięcia zobowiązania po stronie Powoda i nie wiąże się w żaden sposób z nadużyciem przez niego jakiegokolwiek prawa podmiotowego (np. prawa kształtującego); sankcja wygaśnięcia zobowiązania w razie ziszczenia się oznaczonych w umowie przesłanek nie jest prawem podmiotowym Powoda i nie jest przez niego wykonywana (skutek sankcji jest automatyczny), i co skutkuje tym, że przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego jest niemożliwe, albowiem brakuje uzasadnienia w zakresie poczynionych przez Sąd Odwoławczy ustaleń faktycznych i dokonanej oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź też jest ujawniona jedynie w nieznacznym, niewystarczającym do poddania jej ocenie instancyjnej, stopniu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie podlega uwzględnieniu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego

podnieść należy, że według art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Z normą wyrażoną w tym przepisie ściśle związany jest też art. 398¹³ § 2 k.p.c., który stanowi, że w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustalaniem faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Zadaniem Sądu Najwyższego – wynikającym m.in. z wyżej powołanych przepisów, ale również z art. 398¹³ § 1 k.p.c. – realizowanym w postępowaniu kasacyjnym jest kontrola prawa: materialnego i procesowego, nie zaś kontrola prawidłowości oceny dowodów i dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, co należy do obowiązków i wyłącznej kompetencji sądów powszechnych rozpoznających sprawę w pierwszej i drugiej instancji. W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że choć art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., z 5 września 2008 r., II UK 370/07, nie publ., z 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 2020 r., I UK 350/19, nie publ. i z 13 października 2021 r., III USK 198/21, nie publ.).

Strona nie może więc skutecznie powoływać się na kwestie, które byłyby sformułowane w oderwaniu od ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd odwoławczy (postanowienie SN z 19 września 2022 r., I CSK 4256/22). Konsekwencją obowiązywania tych przepisów oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość orzeczenia sądu drugiej instancji, polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów (postanowienie SN z 31 sierpnia 2022 r., I CSK 3338/22). Spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym. Sąd Najwyższy, rozpoznający skargę kasacyjną, nie ma uprawnień do dokonywania własnych ustaleń faktycznych.

Niedopuszczalne jest powoływanie się w skardze kasacyjnej na zarzuty, w tym sformułowane jako zarzuty naruszenia prawa procesowego, które wyrażają przekonanie skarżącego o dokonaniu wadliwej oceny dowodów i stanowią polemikę z ustaleniami sądu drugiej instancji. Tego rodzaju zarzuty stawiane pod pozorem naruszenia przepisów prawa procesowego należy uznać za niedopuszczalne. Z tych względów zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego nie okazały się zasadne. Każdy ze sformułowanych przez skarżącego zarzutów, dotyczył postępowania dowodowego i ustaleń faktycznych, a skarżący nie sprostował m.in. wymogowi wykazania, że niewłaściwe zastosowanie przepisów procesowych spowodowało ustanowione w wymienionych przez skarżącego przepisach zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, co wyjątkowo mogłoby podlegać ocenie postępowania kasacyjnego. Aby zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu deklarowaną przez skarżącego, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny. Żaden z zarzutów skarżącego nie ma takiego charakteru.

Nie nastąpiło również naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 327¹ § 1 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c..

Powołanie się w skardze kasacyjnej na naruszenie art. 327¹ § 1 i 2 k.p.c. (przed 7 listopada 2019 r. - art. 328 § 2 k.p.c.; w przypadku uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) jest usprawiedliwione w tych tylko wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich wymaganych elementów konstrukcyjnych lub zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Jedynie wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 18 marca 2003 r., IV CKN 10 1862/00 oraz z 15 lipca 2011 r., I UK 325/10) albo nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01; z 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, z 11 marca 2020 r., I CSK 585/18; z 24 września 2020 r., IV CSK 32/19).

W orzecznictwie wyrażane jest także dalej idące, choć niepozbawione kontrowersji, stanowisko, zgodnie z którym wady uzasadnienia z natury nie mogą mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż uzasadnienie jest sporządzane już po wydaniu orzeczenia (zob. np. wyroki SN: z 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 352; z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182). Przepisy regulujące postępowanie apelacyjne uwzględniają konieczność wzięcia pod uwagę przez sąd rozpoznający apelację podniesionych w niej zarzutów i wniosków, czemu sąd powinien dać wyraz w uzasadnieniu orzeczenia. Nie jest niezbędne, aby sąd odniósł się w uzasadnieniu do każdego twierdzenia faktycznego i argumentu podniesionego przez stronę (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 listopada 2015 r., V CSK 13/15 i 13 października 2017 r., I CSK 46/17). Obowiązek taki nie wynika również z odpowiednio stosowanego dawnego art. 328 § 2 k.p.c. (obecnie 327¹ k.p.c.), statuującego wymagania co do podstawy faktycznej i prawnej wyroku. Zakres czynności spoczywających na sądzie odwoławczym rozpoznającym sprawę, z zastrzeżeniem regulacji zawartej w art. 387 § 2¹ k.p.c., w dużym stopniu zależy od kierunku rozstrzygnięcia apelacji i czynności podejmowanych przed sądem drugiej instancji. Uzasadnienie tego sądu powinno zawierać zatem takie elementy, które z racji zarzutów i wniosków apelacji były konieczne do rozpoznania sprawy w drugiej instancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15 i z 5 października 2018 r., I CSK 608/17).

W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że nie występują takie wady uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego, które sprawiałyby, iż nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej. Z treści uzasadnienia można zrekonstruować stan faktyczny w oparciu, o który przeprowadzony został wywód prawny.

Przechodząc do zarzutów prawa materialnego wskazać należy, że na tle art. 65 k.c. przyjmuje się tzw. kombinowaną metodę wykładni oświadczeń woli, łączącą ze sobą element subiektywny, akcentujący znaczenie woli oświadczającego, i element obiektywny, wyrażający dążenie do ochrony zaufania adresata oświadczenia woli (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168 i wyroki Sądu Najwyższego z dnia

2 grudnia 2011 r., III CSK 55/11 oraz z dnia 24 marca 2017 r., I CSK 443/16). W przypadku oświadczeń woli składanych drugiej stronie metoda ta zakłada w pierwszej fazie konieczność ustalenia, w jaki sposób strony rozumiały składane sobie oświadczenia. Jeżeli okaże się, że rozumiały je tak samo, przypisywały im zgodny sens i doszło między nimi do porozumienia (tzw. faktyczny konsens), sąd powinien przyjąć za podstawę rozstrzygnięcia taką treść oświadczeń, jaką przypisywały im strony, chociażby odbiegała ona od treści, którą nadałby jej typowy, rozsądny odbiorca. Koncepcja ta nakazuje odstąpić od językowych reguł wykładni, nawet jeśli mogły one prowadzić do jasnych rezultatów, jeżeli okaże się, że między stronami doszło do faktycznego konsensu co do innego niż wynikający z dyrektyw lingwistycznych znaczenia oświadczenia. Jej normatywną podstawę w prawie polskim stanowi art. 65 § 2 k.c., nakazujący przyznać priorytet zamiarowi stron przed dosłownym brzmieniem składanych oświadczeń. W razie ustalenia, że strony odmiennie postrzegały sens złożonych oświadczeń, konieczne jest przejście do drugiej fazy procesu wykładni, opartej o wzorzec obiektywny, tj. do rekonstrukcji treści złożonych oświadczeń z wykorzystaniem perspektywy starannego i racjonalnego odbiorcy. W tym zakresie uwzględnienia wymagają dyrektywy językowe, w tym makro i mikrokontekst językowy, kontekst sytuacyjny, w tym zachowania stron przed i po zawarciu umowy, a także uzgodniony cel umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 sierpnia 2017 r., V CSK 675/16, OSNC 2018, nr 6, poz. 63). W przypadku oświadczeń wyrażonych w dokumencie, wykładnikiem treści tych oświadczeń jest przede wszystkim tekst dokumentu, również w tym wypadku uwzględnienia wymagają jednak okoliczności składające się na kontekst sytuacyjny złożenia oświadczeń woli, ich uzgodniony cel i postępowanie stron po ich złożeniu. Ustalenie tych okoliczności może nastąpić przy pomocy innych niż dokument środków dowodowych, w tym zeznań świadków lub przesłuchania stron (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2018 r., I CSK 596/17, postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2022 r., I CSK 1199/22).

W ocenie Sądu Najwyższego ustalenia co do treści łączącej strony ugody z 5 kwietnia 2013 r., dokonane zostały przez Sąd Apelacyjny z zachowaniem reguł o których mowa w art. 65 k.c. W skardze nie wykazano, że ich zastosowanie

w okolicznościach sprawy doprowadziło do błędnych wniosków. Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na treść § 3.3 ugody i wskazał, że strony wyraźnie rozróżniły sytuację dzieci z uwagi na ich wiek, grupując je w trzy zbiory. Pierwszy zbiór obejmował dzieci pełnoletnie – J. i N. (ppkt a), drugi zbiór obejmował B. K. (która w ciągu kilkunastu tygodni od dnia zawarcia ugody uzyskiwała pełnoletność - ppkt b), trzeci zaś K., P. i L. (które w tamtym okresie nie byli jeszcze pełnoletni - ppkt c). W stosunku do dzieci ze zbioru pierwszego i drugiego strony nie postanowiły co do ustalenia miejsca ich zamieszkania. Jedynie co do dzieci ze zbioru trzeciego (§ 3.3 ppkt c) ustalono ich miejsca pobytu przy matce. Sąd Apelacyjny podkreślił przy tym, że B. uzyskiwała pełnoletniość w sierpniu 2013 r., i niecelowym byłoby rozstrzygnięcie jej miejsca zamieszkania, skoro już niedługo będzie decydować sama o tym. Dalej Sąd Apelacyjny uznał, że za taką interpretacją porozumienia stron przemawia nie tylko językowa wykładnia treści umowy, wykluczająca możliwość jednakowej interpretacji postanowień, którym strony nadały odmienne brzmienie, ale także późniejsze zachowanie stron, gdzie pełnomocnik pozwanej na rozprawie oświadczył bez sprzeciwu strony przeciwnej, że zakres kontaktów B. K. będzie zależał od jej woli z uwagi na osiągnięcie w sierpniu pełnoletności. Również w wyroku rozwodowym nie orzeczono w zakresie kontaktów B.. Następnie Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na treść § 3.3 (ii) ugody, który dotyczył ustalania kontaktów ojca jedynie z małoletnimi dziećmi, co do których miejsce pobytu ustalono przy pozwanej. Konfrontując ten zapis z treścią § 3.3 słusznie Sąd Apelacyjny zauważył, że miejsce pobytu przy matce ustalono jedynie co do K., P. i L. K. (§3.3 ppkt c). Sąd drugiej instancji uznał przy tym zasadnie, że do wniosku, że B. nie była objęta postanowieniem co do kontaktów prowadzi nie tylko wykładnia językowa, ale celowościowa z uwagi na fakt osiągnięcia przez B. za kilkanaście tygodni pełnoletności.

Ustalenia powyższe były wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a zarazem miarodajne z punktu widzenia okoliczności mających wpływ na wykładnię oświadczeń woli składanych drugiej stronie w sytuacji, w których strony ex post postrzegają ich sens w odmienny sposób (art. 65 § 2 k.c.). Sądy Apelacyjny dokonawszy tych ustaleń, zasadnie nie poprzestał tylko na brzmieniu ugody lecz wziął pod uwagę inne wskazane wyżej dodatkowe okoliczności.

W tak ustalonych okolicznościach Sąd Najwyższy podzielił zapatrywanie Sądu Apelacyjnego, wedle którego pozwana nie naruszyła postanowień ugody z 5 kwietnia 2013 r., tym, że B. nie spędziła wakacji w 2013 r. z ojcem. B. sama zdecydowała, że nie pojedzie do Polski razem z braci na wakacje lecz spędzi je z matką i znajomymi w USA. Tym samym nie wydanie paszportu córki przez pozwaną powodowi nie miało na celu utrudniania kontaktu ojca z córką. Zwłaszcza, że pozwana wydała powodowi paszporty synów i mogli oni spędzić z ojcem wakacje tak jak zostało to ustalone w ugodzie.

W ocenie Sądu Najwyższego to powód pierwszy złamał ustalenia ugody z 5 kwietnia 2013 r. Powód był bowiem zgodnie z treścią ugody (§ 3.3 lit d. iii) zobowiązany do zapewnienia powrotu dzieci (K., P. i L.) do ich miejsca zamieszkania przy matce najpóźniej do 21 sierpnia 2013 r. Jednakże jego działania w istocie zmierzały do uniemożliwienia powrotu synów do matki. Dalszym złamaniem ugody było wbrew jej zapisom w § 3.3 ppkt c (i) oraz § 3.3 ppkt c (ii) odebranie od synów K. i P. oświadczenia z podpisem notarialnie poświadczonym co do tego przy którym z rodziców ma dziecko stale przebywać. Oświadczenie to miało być złożone w obecności obojga rodziców. Natomiast powód odebrał oświadczenie od synów bez udziału pozwanej i nie było w tym jej zgody. Dalsze działania powoda tj. inicjowanie postępowań przed Sądem opiekuńczym, posyłanie synów do szkoły w Polsce czy badania pedagogiczne syna L. były, jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny, również czynnościami zmierzającymi do uniemożliwienia wyjazdu dzieci do USA. Wszystkie te okoliczności świadczą o tym, że powód swoimi działaniami naruszył zobowiązania ugody z 5 kwietnia 2013 r., a dalsze działania pozwanej były jedynie reakcją na zachowanie powoda.

Konkludując zdaniem Sądu Najwyższego zasadnie Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

[SOP]

[ms]